



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Puskarski

Protokolant Małgorzata Czarторыska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie **A. Z.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 lutego 2024 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 28 kwietnia 2023 r., sygn. akt VIII Ka 75/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 24 listopada 2022 r., sygn. akt III K 834/22,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Białymstoku, wyrokiem z dnia 24 listopada 2022 r., sygn. akt III K 834/22, uznał oskarżonego A. Z. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, polegającego na tym, że w okresie od 28 października 2008 r. do maja 2017 r. w B. uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na rzecz P. Z. i K. Z., określonego co do wysokości wyrokiem sądowym Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. akt [...] z dnia 19 czerwca 2009 r., zmienionego wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. akt [...]1 z dnia 20 września 2013 r. oraz zmienionego wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. [...]2 z dnia 25 lutego 2021 r. gdzie łączna wysokość powstałych zaległości przekraczała równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, czym naraził osoby uprawnione na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych oraz w okresie od czerwca 2017 r. do 8 maja 2022 r. w Białymstoku uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego na rzecz P.Z. i K.Z. określonego co do wysokości wyżej wymienionymi wyrokami sądowymi, gdzie łączna wysokość powstałych zaległości przekracza równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k. skazał A. Z. na karę roku pozbawienia wolności. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary na okres próby wynoszący 2 lata i zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby.

Na skutek osobistej apelacji oskarżonego, Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2023 r., sygn. akt VIII Ka 75/23, zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił A. Z. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Z kasacją na niekorzyść uniewinnionego wystąpił prokurator. Skarżący zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i podstawowych reguł dowodzenia winy - w postaci zeznań świadków, dokumentacji świadczącej o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oskarżonego i

udokumentowanych możliwościach wykonywania pracy zarobkowej przez A. Z., poprzez nieobiektywne uznanie, że brak jest dowodów świadczących o uchyłaniu się oskarżonego od wykonywania obowiązku alimentacyjnego względem małoletnich córek, co polegało na braku dania wiary wnioskowi wynikającemu z treści zabezpieczonej dokumentacji oraz zeznań świadków i uznaniu za jedynie wiarygodne wyjaśnienie oskarżonego w zakresie przyczyn nieuiszczania alimentów, a także dokumentacji świadczącej o niekorzystnej sytuacji zdrowotno-rodzinnej oskarżonego i jego dzieci z drugiego związku, w następstwie czego doszło do błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mającego wpływ na jego treść, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Rejonowego przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 209 § 1 k.k. w zw. z art. 209 § 1a k.k.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie podnoszono, że wydanie wyroku reformatoryjnego, poprzedzonego przeprowadzeniem odmiennej oceny dowodów i dokonaniem innych ustaleń faktycznych niż w orzeczeniu pierwszoinstancyjnym, jest oczywiście dopuszczalne, ale w polu uwagi sądu odwoławczego musi pozostawać świadomość, że w ten sposób wkracza on w sferę co do zasady zastrzeżoną dla sądu *meriti*. Oznacza to, że sąd *ad quem* winien w takim przypadku kierować się przepisami adresowanymi ze swej istoty do sądu I instancji (zob. np. wyroki SN: z 16.11.2021 r., II KK 378/21; z 2.10.2020 r., V KK 450/19; z 27.02.2019 r., V KK 78/18, OSNKW 2019, nr 4, poz. 23; z 10.01.2018 r., V KK 247/17; postanowienie SN z 28.12.2017 r., II KK 298/17). Postąpienie po myśli art. 437 § 2 *in principio* k.p.k. możliwe jest dopiero w razie kumulatywnego spełnienia następujących warunków:

1. uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.);

2. dokonania kompleksowej, swobodnej oceny dowodów, odpowiadającej wszystkim kryteriom wymienionym art. 7 k.p.k.;
3. sporządzenia uzasadnienia spełniającego – w zakresie reformatoryjnym – wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (również stosowanym w postępowaniu odwoławczym odpowiednio, poprzez odesłanie z art. 458 k.p.k.).

Kontrola kasacyjna wyroku Sądu Okręgowego uprawniała do uznania, że wymogi te nie zostały dochowane.

Szczegółowe powody takiego stanowiska Sądu Najwyższego poprzedzić jednak należało przytoczeniem zasadniczej części argumentacji Sądu Okręgowego. Otóż zdaniem tego Sądu o braku realizacji przez oskarżonego znamion nieprawomocnie przypisanego mu czynu miał świadczyć brak negatywnego nastawienia do tego obowiązku alimentacyjnego względem małoletnich dzieci. Sąd Okręgowy uwzględnił w tym zakresie sytuację zdrowotną zarówno oskarżonego, jak i jego małoletnich dzieci z obecnego związku małżeńskiego oraz wskazał na fakt niewykonywania pracy zarobkowej przez oskarżonego z uwagi na brak ofert w Urzędzie Pracy adekwatnych do kompetencji obywatela Republiki Armenii. Sąd II instancji nie dał wiary zeznaniom świadków uznając je za mało konkretne i precyzyjne, by mogły stanowić podstawę do ustalenia motywu zachowania oskarżonego, polegającego na nieuiszczaniu w pełnej wysokości alimentów na rzecz córek – K. i P. Z.

Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy samodzielna ocena zgromadzonego materiału dowodowego skutkująca uznaniem, że oskarżony A.Z. nie miał możliwości wywiązywania się z ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego, nie została poprzedzona należytych rozważeniem okoliczności sprawy, pozostając oceną niepogłębioną, nieuwzględniającą wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to – dowolną i naruszającą wymogi, jakie w tym zakresie stawia art. 7 k.p.k.

Istotą przestępstwa niealimentacji jest niewywiązywanie się z możliwego do wykonania przez sprawcę obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji. Realizacja znamion przestępstwa ma miejsce gdy zobowiązany – mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku – nie dopełnia go ze złej woli, nie zaś z przyczyn od niego niezależnych. Weryfikacja przyczyn niealimentacji w znaczeniu wynikającym z art. 209 k.k. następuje przy uwzględnieniu m.in. dochodów

sprawcy oraz jego możliwości zarobkowych i ma na celu ustalenie nie tylko, czy i w jakim stopniu wywiązywał się z ciążących na nim obowiązków, ale także jakie podjął starania, aby się z nich wywiązać (zob. uchw. SN z 9.06.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7-8/86; wyroki SN: z 7.09.2021 r., IV KK 293/21; z 9.05.1995 r., III KRN 29/95, OSNKW 1995/9-10/64).

Sąd nie nadał właściwego znaczenia zwłaszcza temu ostatniemu kryterium, niedostatecznie rozważając obiektywną możliwość wykonania obowiązku ciążącego na oskarżonym. W szczególności nie uwzględniono, że oskarżony posiada wykształcenie wyższe (zawód filolog wschodniosłowiański), mieszka w B. – dużym (niemal 300 000 mieszkańców) mieście wojewódzkim położonym w nieodległym sąsiedztwie granicy polsko-białoruskiej, na szlaku handlowym ze wschodu na zachód Europy, generującym duży ruch przygraniczny związany z przepływem kapitału, usług i osób. Należy zakładać, że są to uwarunkowania niestwarzające mężczyźnie w sile wieku większych trudności w znalezieniu nawet bardzo dobrze płatnej pracy, np. w charakterze tłumacza i to – w aktualnych warunkach dobrze rozwiniętej gospodarki rynkowej i znikomego bezrobocia – niezależnie od ofert proponowanych przez urząd pracy. Możliwościami tym Sąd Okręgowy – akceptując wyjaśnienia oskarżonego – przeciwstawił wprawdzie, stwierdzony dokumentami urzędowymi, umiarkowany stopień jego niepełnosprawności, tracąc jednak z pola uwagi, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności utraciło ważność, gdyż okres jego obowiązywania skończył się z dniem 31 lipca 2022 r. Nawet jednak zakładając, że istniejący stan rzeczy nie uległ zmianie na lepszy, należy odnotować, iż brak jest podstaw do zakładania, że oskarżony jest trwale i całkowicie niezdolny do wykonywania jakiegokolwiek zajęcia zarobkowego. W myśl art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 100 z późn. zm.) do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. W orzecznictwie podnosi się, że warunkiem zaliczenia do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności jest nie tylko stopień naruszenia sprawności organizmu w odniesieniu do zdolności do wykonywania zatrudnienia (a

nie niezdolności do pracy), ale także istnienie wymogu pomocy innej osoby w celu pełnienia ról społecznych w związku z ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Oznacza to, że ustawa z 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych wiąże zaliczenie do stopnia niepełnosprawności ze zdolnością do wykonywania zatrudnienia, a nie z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów rentowych, a nadto z możliwością wypełniania ról społecznych jako elementu uczestnictwa w życiu społecznym (por. wyrok SN z 12.03.2014 r., II UK 360/13).

Stosownie do orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 28 lipca 2020 r., na które powołał się Sąd odwoławczy, A. Z. był zdolny do odpowiedniego zatrudnienia, jednakże winien to wykonywać w ograniczonym stopniu, w warunkach pracy chronionej. Nie wymagał przy tym koniecznej stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Zważywszy na stwierdzone dysfunkcje, których istnienia Sąd Najwyższy nie podważa, Sąd Okręgowy nie rozważył, czy i w jakim zakresie oskarżony miał realną możliwość wykonywania innych czynności pozwalających na osiąganie dochodów, które pozwalałyby jednocześnie realizować obowiązek alimentacyjny także wobec dzieci z pierwszego małżeństwa.

Sąd Okręgowy pobieżnie ocenił również osobowy materiał dowodowy, w postaci zeznań świadków: P. Z., A. G., A. D., J. K., J. M. oraz A. A.. Z relacji tych osób wyłaniał się bowiem zgoła inny obraz osoby oskarżonego, niż mogący wynikać z dokumentów urzędowych, a mianowicie znajdującej się w korzystnej sytuacji materialnej, tj. posiada nieruchomości, wykonuje prace zarobkowe w sklepie w W., którego właścicielem jest jego matka oraz świadczy inne usługi, na przykład transportowe. Sąd Okręgowy niezasadnie nie rozważył tej części materiału dowodowego i nie dokonał wymaganej konfrontacji z dowodami z dokumentów, pomimo tego, że informacje przekazywane przez świadków mogły w oczywisty sposób wpłynąć na ocenę zdolności oskarżonego do wykonywania zajęć pozwalających na osiąganie środków finansowych. Ma to tym większe znaczenie, jeżeli uwzględnić, że matka oskarżonego, figurująca w państwowych rejestrach danych jako właścicielka, nigdy nie była widziana w miejscu rzekomego prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, w przeciwieństwie do jej syna, który w

powszechnej opinii uważany był i jest za właściciela. Należało zatem ocenić, czy matka oskarżonego swoim zachowaniem nie stwarzała jedynie formalnych pozorów prowadzenia działalności gospodarczej, podczas gdy rzeczywistą osobą decyzyjną był oskarżony, który w ten sposób nie ujawniał źródła swojego dochodu, unikając wykonywania ciążącego na nim obowiązku alimentacyjnego. Trudno w aspekcie tych argumentów podzielić rozumowanie Sądu Okręgowego podnoszącego, że A. Z. pełnił rolę pełnomocnika swojej matki. Nawet zresztą wówczas wskazywałoby to na możliwość uczestniczenia w prowadzeniu działalności gospodarczej innej osoby, co wyklucza przyjętą przez Sąd hipotezę o braku możliwości podjęcia jakiegokolwiek zajęcia zarobkowego.

Wszystkie te okoliczności wskazują, że Sąd Okręgowy zbyt pochopnie zakwestionował poprawność oceny przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy, zastępując ustalenia Sądu *meriti* własnymi, niepoprzedzonymi jednak wszechstronnym rozważeniem całokształtu materiału dowodowego. Ocena Sądu Okręgowego nie usunęła bowiem zasadniczej wątpliwości co do istnienia obiektywnych, zasługujących na akceptację przeszkód natury życiowej uniemożliwiających realizację przez oskarżonego obowiązku alimentacyjnego. Zbyt mało uwagi Sąd II instancji poświęcił bowiem rozważeniu rzeczywistych możliwości zarobkowych uwzględniających całokształt właściwości podmiotowych oskarżonego. Co więcej, właściwa ocena dowodów z zeznań świadków zdaje się wskazywać, że w okolicznościach tej sprawy trudno jest mówić wyłącznie o niewymuszonej bierności zawodowej oskarżonego, czy podejmowaniu niewystarczającego wysiłku celem znalezienia pracy, ewentualnie przekwalifikowania się, ale w rachubę wchodzi zachowanie intencjonalne i nakierowane na niewywiązanie się z obowiązku względem jego beneficjentów.

Dlatego w ocenie Sądu Najwyższego naruszenie przez Sąd odwoławczy wymogów, jakie w zakresie oceny dowodów ustanawia art. 7 k.p.k. miało w realiach niniejszej sprawy charakter rażący i mający istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku przedwcześnie uniewinniającego oskarżonego od nieprawomocnie przypisanego mu przestępstwa.

Ze względu na ziszczenie się koniunkcji przesłanek wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa – przekazaniu Sądowi

Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy uwzględni powyżej zaprezentowane spostrzeżenia i rozważy argumenty apelacji oskarżonego przez pryzmat całości materiału dowodowego, który podda swobodnej i obiektywnej ocenie. Dostrzegając zaś potrzebę zweryfikowania wiarygodności osobowych źródeł dowodowych wykorzysta w pierwszej kolejności materiał dowodowy zgromadzony w tym zakresie w postępowaniach przed sądem rodzinnym w sprawach alimentacyjnych.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.

[PGW]

[ał]